

Sygn. akt II Ca 24/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 7 czerwca 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Vogt (spr.)
Sędziowie:	SSO Janusz Roszewski SSR del. Małgorzata Wawrzonowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Wajgielt

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2018 r. w Kaliszu

**na rozprawie**

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu

z dnia 15 listopada 2017r. sygn. akt I C 537/15

1. oddala apelację,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 900 zł powiększoną o 23% podatek od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSR del. Małgorzata Wawrzonowska SSO Wojciech Vogt SSO Janusz Roszewski

## UZASADNIENIE

Powódka M. D. wystąpiła z powództwem przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zapłatę 24.800,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, w tym:

- 3 000 zł tytułem odszkodowania;
- 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia;

A ponadto o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za wszelkie skutki zdarzenia z 10.06.2014 r., oraz o zasądzenie zwrotu kosztów według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

**Sąd Rejonowy w Kaliszu** wyrokiem z dnia 15 listopada 2017 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 14.400 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania.

**Apelację** od tego rozstrzygnięcia złożył pozwany zaskarżając wyrok w części tj. w jego pkt. I w części - ponad kwotę 4.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2015 r. i odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. i w punktach 2 i 3 wyroku w całości.

Zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania cywilnego, a to przepisów art. 233 § 1 k.p.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że na skutek zdarzenia z dnia 10 czerwca 2014 r. powódce należy się zadośćuczynienie w wysokości 15.000 zł i bezpodstawne ustalenie, że powódka w wyniku zdarzenia doznała 5% uszczerbku na zdrowiu oraz przepisu art. 278 w zw. z art. 162 k.p.c. przez brak dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego;

- naruszenie prawa materialnego art. 444 § 1 w zw. z art. 445 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę uzasadnia zasądzenie kwoty 15.000 zł

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne i rozważania dokonane przez Sąd Rejonowy i uznaje je za własne. W takiej sytuacji gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w pierwszej instancji i aprobuje dotychczasowe ustalenia, nie musi ich powtarzać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07, Lex nr 966804; orzeczenie Sadu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05).

Skarżący podnosi w swojej apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut ten nie jest uzasadniony.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Sąd Rejonowy dokonując tej oceny nie naruszył reguł oznaczonych w powołanym tu unormowaniu, dającym wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów.

Cechą istotną swobodnej oceny dowodów jest ich bezstronna ocena (por. np. K. Piasecki, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1 – 505, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2006, t. I, s. 1026). Takiej właśnie – tj. bezstronnej oceny – dokonał Sąd I instancji.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (por. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP. 1966, nr 4, s. 20). Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył zebrany w tej sprawie materiał.

Swoje twierdzenia Sąd I instancji przekonująco i należycie uzasadnił.

Trudno poważnie traktować zarzut pozwanego w sytuacji, gdy wszystkie dowody zgromadzone w sprawie i to zarówno dowody osobowe jak i dowody z dokumentów oraz opinia biegłego potwierdzają jednoznacznie stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy. Ponadto biegły ustalając 5% uszczerbku na zdrowiu wyraźnie zaznaczył, że uszczerbek ten pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem, pozostały uszczerbek związany jest z wcześniejszymi zmianami zwyrodnieniowymi.

Sąd Rejonowy miał podstawy aby podzielić opinię biegłego M. K. biegły ten bowiem w swojej opinii w sposób logiczny i przekonujący wyjaśnił swoje stanowisko i wątpliwości zgłaszane do opinii przez pozwanego. Swoją opinie oparł nie na podstawie subiektywnie zgłaszanych dolegliwości ale na podstawie obiektywnych objawów.

W tej sytuacji wnioski o prowadzenie dalszego postępowania dowodowego w tym zakresie trafnie Sąd I instancji oddalił.

Na podstawie art. 286 k.p.c. można wyodrębnić opinię główną i uzupełniającą. Opinię uzupełniającą sąd dopuszcza gdy opinia główna jest niewystarczająca, tj. wówczas gdy nie daje odpowiedzi na zadane zagadnienia lub nie zawiera pełnego uzasadnienia. Opinia lub jej uzasadnienie nie daje odpowiedzi na zadane pytania, gdy są niejasne, niepełne lub sprzeczne. Opinia jest niejasna jeśli jest niezrozumiała, albo zawiera dedukcje lub konkluzję niezgodną ze sprawozdaniem lub regułami logicznego myślenia. Opinia biegłych jest niepełna jeśli nie wyczerpuje w całości postawionego przez sąd zagadnienia (por. Łukasz Błaszczak, Dowody i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych, Warszawa 2015, s. 631).

Należy podkreślić, że dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych stanowi uprawnienie, a nie obowiązek sądu. W niektórych sytuacjach procesowych mimo braków lub sprzeczności opinii sąd może dane zagadnienie rozwiązać sam, stąd też sformułowanie „sąd może zażądać dodatkowej opinii”. Dokonanie czynności określonych w art. 286 k.p.c. pozostawione jest uznaniu sądu (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1999 r., II UKN 273/99; wyrok SN z dnia 24 czerwca 2008 r., I UK 373/07; wyrok SN z dnia 21 listopada 1974 r., II CR 638/74).

Okoliczność, że opinia biegłych nie ma treści, odpowiadającej stronie, zwłaszcza gdy wypowiedzieli się kompetentni co do fachowości biegli, nie może uzasadniać przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii lub z opinii dalszych biegłych. Za nieuzasadnione należy uznać stanowisko według którego nie wolno zaniechać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli dotychczas opracowane opinie biegłych nie dają podstaw do rozstrzygnięcia sprawy w sensie twierdzonym przez stronę. Odmienne stanowisko oznaczałoby bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by się upewnić, że niektórzy z nich nie byłiby takiego zdania, jak strona (por. wyrok S.N. z dnia 18 lutego 1974 r., II CR 5/74). Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (por. wyrok SN z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99).

Zupełnie dowolny jest również zarzut, że rozstrzygnięcie Sądu oparte było o wyliczenie matematyczne na podstawie procentowego uszczerbku na zdrowiu. Sąd Rejonowy bowiem wyraźnie wskazał w oparciu o jakie ustalenia ocenił, że powódce należy się określona kwota zadośćuczynienia. Okoliczność, że ocena dokonana przez Sąd Rejonowy jest zgodna z oceną dokonywaną w zbliżonych stanach faktycznych przez sądy wyższych instancji i akceptowana przez Sąd Najwyższy nie może dyskredytować tej oceny. To, że pewna linia orzecznictwa nie odpowiada pozwanemu, gdyż nie jest zgodna z jego interesem nie oznacza, że powoływanie się na tę linie orzecznictwa jest nietrafne i może być wykorzystane jako zarzut w postępowaniu odwoławczym. Od lat orzecznictwo sądów powszechnych powołuje się na stanowisko doktryny, publikacje naukowe i orzecznictwo Sądu Najwyższego i dzięki temu wykładnia prawa zyskuje na swojej głębi i trafności (por. Lech Morawski, Wykładnia w orzecznictwie sądów, Toruń 2002, s. 279 i n. i powołane tam bogate orzecznictwo).

Ubocznie należy jedynie podkreślić, że powoływanie się na literaturę naukową i badania aktowe przeprowadzone przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w niczym nie ogranicza sądu przy podejmowaniu indywidualnej decyzji w sprawie przyznania konkretnego zadośćuczynienia konkretnemu podmiotowi. Odwoływanie się w orzeczeniach do polskiej doktryny jest bardzo częste i nie ma wątpliwości, że prawidłowa wykładnia prawa bez tych odwołań byłaby praktycznie niemożliwa (obszerniej na ten temat: orzeczenie TK z 22 listopada 1995 r. K 19/95, OTK 1995/3/16; uchwała SN z dnia 17.5.2000 NI KZP 9/00).

Sąd nie naruszył również przepisów prawa materialnego, gdyż z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że kwota zasądzzonego zadośćuczynienia jest odpowiednia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało, zgodnie z art. 385 k.p.c. orzec jak w sentencji. O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.

Janusz Roszewski Wojciech Vogt Małgorzata Wawrzonowska